

Obrońcy środowiska są mordowani na rekordową skalę

17 lipca 2017

Według ostatniego raportu stworzonego przez organizację Global Witness, ostatni rok należy do najkrwawszych wobec osób działających na rzecz ochrony środowiska. Prawie 40% ofiar śmiertelnych to rdzenni mieszkańcy obszarów przyrodniczych, którzy zmagali się z problemami politycznymi, gospodarczymi lub z przestępczym wykorzystywaniem zasobów naturalnych.



Protestujący, strażnicy parków przyrodniczych, dziennikarze oraz pracownicy organizacji pozarządowych są narażeni na przemoc, jednak największe niebezpieczeństwo zagraża rdzennym mieszkańcom odległych terenów, niegdyś chronionych przez ich przodków. W raporcie zauważono także, że dane statystyczne są prawdopodobnie zaniżone, ponieważ sporadyczne morderstwa są błędnie zgłaszane lub co gorsza, nie są zgłaszane wcale. Dane liczbowe z 2015 roku to 185 zgłoszonych zgonów w 16 krajach.

Walka o ochronę planety jest coraz popularniejsza. Niestety ludzie angażujący się w ochronę dzikiej przyrody są często brutalnie uciszani przez elity polityczne oraz biznesowe. Niemal połowa ofiar została zabita podczas publicznych

protestów, a reszta społeczeństwa nie robi w tej kwestii nic. W 2016 roku zginęło co najmniej 197 osób. Brazylia znajduje się na czele ponurej listy, gdzie w 2016 roku dokonano co najmniej 49 morderstw na działaczach na rzecz przyrody.

Autorstwo: Scarlet

Zdjęcie: Pixabay.com (CC0)

Na podstawie: Iflscience.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl